

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU:

Pożyczka — *Józef Bek.*

Walka z analfabetyzmem

— *W. Kuropatwiński.*

Dookoła spraw samorządowych.

Samorząd u obcych.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemi-
skiego.

Z życia samorządu.

Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska:

a) Kto jest spadkobiercą majątków
bezdziejcznych — *B. Szperling.*

b) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik.

Wydawnictwa nadesłane.

Ogłoszenia.

Warszawa, 23 Października 1927 r.

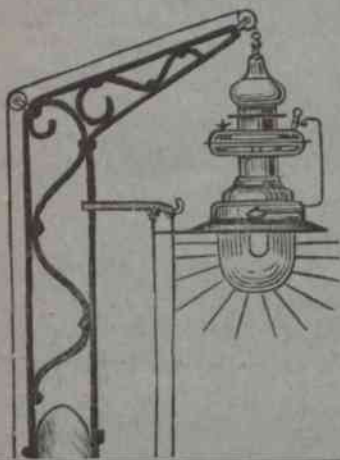
Cena numeru 1 złoty.



W KAŻDEM BIURZE

powinna się znajdować najlepsza amerykańska maszyna do pisania „UNDERWOOD“ i aparat kopjowy Szapirograf, Mimeograf lub Rotator Ellams'a do robienia dużej ilości odbitek z **jednego** egzemplarza.—Polecamy również w najl. gatunkach przybory maszynowe, jak Taśmy, Kalki, Papiery, Woskowce.

G. GERLACH—WARSZAWA—Ossolińskich 4



INSTALACJE OŚWIETLEŃ — BIURO TECHNICZNE

JÓZEF MEDZYŃSKI

Warszawa, Nowy Świat 2. Telefony № 132-22 i 130-40.

POLECA:

Własnego fabrykatu lampy „Lech“ 500 i 1000 świec oraz jedyny w Rzeczypospolitej skład części do **wszystkich systemów lamp naftowo-żarowych, benzynowych i spirytusowych.**

Kuchnie gazowe najnowszego modelu „Oszczędnościowe“.

Oraz **wszelkie materiały elektrotechniczne** silnego i słabego prądu.

Materiały piśmienne
Przybory szkolne
Własna wytwórnia zeszytów

Sprzedaż Hurtowa **W. TYMIŃSKI** Warszawa, Widok № 21



PIECE i KUCHNIE fabryki
PIOTR ŁAWACZ i S-WIE

w Końskich
Filje: WARSZAWA,
Danilowiczowska 2, tel. 202-54.
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30



„SZKÓŁKI ŻBIKOWSKIE“

(Właściciel: PIOTR HOSER)

POLECAJĄ:

WYBOROWE DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE
i OZDOBNE, RÓŻE i BYLINY.

KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE

Adres: Pruszków, skrzynka pocztowa № 6

lub „Szkółki Żbikowskie“ przy kantorze BRACI HOSER

WARSZAWA, Jerozolimska 45.

**STERO
RADJO**
Zakłady
Radjotechniczne
Warszawa, Sienna 30, telefon 501-52

Polecają znane z prawidłowego montażu i działania odbiorniki detektorowe, 2, 3, 4, 5 i 8 - lampowe nagrodzone na 1ej Ogólnokrajowej Wystawie Radjowej **srebrnym medalem.**

Bogato ilustrowane katalogi gratis i franco.
Żądajcie w przedmiotowych magazynach radiowych.

DRUKARNIA ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH
W WARSZAWIE, Leszczyńska 6.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

czas 13458/9/43

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE-POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, -ŚTO-KRZYSKA 13 m. 15
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA—200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE • 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI • 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADEŚLANE BEZ PODANIA
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 23-go PAŹDZIERNIKA 1927 R.

Nr. 43

Pożyczka

Bierzemy zatem na siebie ciężar wielki, zaciągamy dług w wysokości przeszło 600 milj. złotych, który wraz z odsetkami, dochodzącymi do 8.75%, spłacić musimy w ciągu lat 20. Ciężar to tem większy, że tylko małą część pożyczanej sumy (135 milj. zł.) możemy użyć na cele wytwórczości. Natomiast prawie dwukrotnie większa kwota, użyta na wykupno biletów zdawkowych i 6% biletów skarbowych, uwięziona będzie nieproduktywnie, odsetki od niej zapłacić musimy z podatków.

Jesteśmy państwem młodem, krajem, żyjącym z dnia na dzień. Pozbawieni jesteśmy własnych zasobów; nadmiar bogactwa narodowego nie mógł jeszcze powstać u nas, bo musieliśmy pracować i na utrzymanie się przy życiu i na odbudowanie zniszczenia, dokonanego przez wojnę. Okres inflacji pochłoniął resztę zasobu. Bez zasobu zaś, bez kapitału — jako zaczynu wytwórczości, zdani jesteśmy ciągle na łaskę wszelkich wpływów zewnętrznych. Nie jesteśmy samodzielnymi ekonomicznie, dopóki własne oszczędności nie nagromadzą się w takiej ilości, abyśmy z nich utworzyć mogli źródło długoterminowego nakładowego kredytu. To się stać może wówczas, kiedy wydajność pracy naszej wzrośnie tak, że starczy i na dzisiejszy chleb powszedni, i na poważne wkłady oszczędnościowe w kasach i bankach. Tymczasem zaś musimy korzystać z zasobów obcych.

O ile obowiązek ten wytężonej pracy ciążył na nas i bez pożyczki obecnej, o tyle więcej i mocniej czujni być musimy teraz, kiedy zegar terminowy wydzwaniać będzie dnie i godziny przypadających do zapłaty rat i odsetek.

Równoległe z postanowieniem ciągłej, wytężonej pracy biec jednak musi drugie: ostrożności w wydatkach. Pożyczka bowiem powoduje w skutkach niebezpieczeństwo właśnie odwrotne; wzmocnienia się spożycia i to spożycia towarów zagranicznych. Ustalenie się, umocnienie waluty złotowej, oparcie kursu jej na niewzruszonych podstawach, na czem cała prawie wartość pożyczki

polega, zrównanie powagi złotego z dolarem, funtem szterlingiem, frankiem szwajcarskim i innymi „mocnymi” walutami światowymi, ułatwi kredyt towarowy zagraniczny. Ludzie wogóle, a my przede wszystkim, mało rachujący się i obliczający na dalszą metę, bardzo żywo, skwapliwie z łatwego kredytu radzi korzystają. Wzrost zaś przywozu towarów dla spożycia nie dla produkcji, łatwo może podważyć bilans handlowy na naszą niekorzyść. Jakże zaś z tego powstać mogą trudności, nie trzeba wyklądać.

Pożyczka zatem sprawi to, że pracą naszą musimy zarobić tyle, aby nas stać było i na utrzymanie się przy życiu (rocznie przybywa nas do utrzymania około 400.000) i na zapłacenie długu z odsetkami i na tworzenie zasobów, które raz wreszcie dadzą nam samodzielność, niezależność ekonomiczną od obcych. Pod jakimi względami pożyczka państwowa amerykańska może powiększyć szanse nasze na wzmocnienie się pracy i jej wyników?

Największym hamulcem w rozwoju naszego gospodarstwa społecznego jest obecnie słaby obieg pieniądza i związana z nim wysoka stopa procentowa. Jedno i drugie zaczęło się poprawiać w ostatnich czasach; postęp odbywał się powolnie, ale stale. Działo się to dzięki powolnemu ale już dostrzegalnemu wzrostowi własnych oszczędności, jak również dzięki wsiąkającemu w nasze życie gospodarcze kredytowi zagranicznemu; to ostatnie na drodze pożyczek, udzielanych w drodze prywatnej prywatnym również jednostkom gospodarczym. Pożyczka państwowa, wzmacniająca tak wybitnie Bank Polski, stwierdzająca olbrzymi wzrost zaufania zagranicznego kapitału do naszej wypłacalności, spotęguje niewątpliwie tamte samorzutne zjawiska: wzrost obiegu pieniężnego szybko się zwiększy, za nim nastąpi spadek stopy dyskontowej, a zatem pójdzie już jako naturalne niemal następstwo — wzmocnienie produkcji przemysłowej i rękodzielniczej. Rolnictwo zyszcze nietylko część kapitału z po-

W 1749/78/57

zyczki, co jest wyraźnie w umowie zaznaczone, ale wskutek ogólnie ułatwionego dopływu kredytu długoterminowego, będzie mogło poważniej, niż dotąd zabrać się do takich życiodajnych nakładów, jak odwodnienie kilkunastu milionów hektarów ziemi uprawnej, czekającej na błogosławieństwo stałego osuszenia. Bank Gospodarstwa Krajowego dla swoich obligacji komunalnych, Bank rolny dla swych listów zastawnych znajdują niewątpliwie nabywców chętnych i licznych. To samo można przewidywać i dla obligacji Polskiego Banku Komunalnego, wogóle dla wszelkich papierów wartościowych, a przede wszystkim o charakterze publicznym. Będzie to następstwem sukcesu politycznego, związanego z pożyczką państwową: dowodzi ona bowiem bez żadnej wątpliwości i zastrzeżeń, że przełamaliśmy nareszcie nieufność świata do trwałości naszej egzystencji jako państwa.

Nie może osłabić tego faktu taki szczegół umowy jak ten, że Bankowi Polskiemu dodany będzie doradca fachowy zagraniczny, pilnujący wykonania planu gospodarczo - finansowego, przyjętego jako jeden z warunków udzielenia pożyczki. Przedewszystkiem dlatego, że doradca ten to Amerykanin; ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej nie wiążą nas żadne stosunki polityczne, więcej czy mniej bezpośrednie, czego nie moglibyśmy powiedzieć o żadnym z większych państw europejskich. Możemy więc z dużą pewnością spodziewać się, że będzie to istotnie życzliwy, doświadczony doradca fachowy w rodzaju tych, z których rad korzystaliśmy przy organizowaniu naszej siły zbrojnej, policji i kolei żelaznych. A i to podnieść należy, że umowa zobowiązuje nas do utrzymywania tego doradcy tylko przez 3 lata, gdy pożyczka ciężyć będzie lat 20, z czego widać, że wierzy-

ciele nasi myśleli tylko o doradcy na pierwsze lata, nie o stałym jakimś nadzorze. Początkowo żądali, aby czynności te pełniła cała Komisja, rząd nasz jednak zgodził się na doradcę w jednej osobie.

Do ciężarów, związanych z pożyczką, zaliczyć trzeba zobowiązanie rządu do spółdziałania w ograniczaniu długoterminowych kredytów zagranicznych dla samorządu oraz osób prywatnych. Z obwieszczeń rządu nie można domyślić się, czem przyszli wierzycieli nasi kierowali się, wymuszając takie ograniczenie? Właśnie główna wartość pożyczki polega na tem, że ma ona być, jak się wyraził jeden z delegowanych do zawarcia umowy Amerykanów, — „złotym kluczem“ do skarbców z kredytem zagranicznym, że sama pożyczka jest stabilizacyjną, że po niej przyjdą kredyty inwestycyjne, długoterminowe. Dlaczego zatem owe ograniczenia i na czem mają one polegać? Czy przez ten punkt umowy konsorcjum, finansujące pożyczkę, chce sobie zastrzec pierwszeństwo i w tych kredytach? To by jeszcze nie było złem najgorzem. Gorzej, gdyby w dopływie kredytów, w gotowości rynku zagranicznego do lokowania pieniędzy w naszych przedsiębiorstwach samorządowych i prywatnych, okazywanej dotąd w stopniu dość wysokim, rolę hamującą odegrać mieli nasi wierzyciele z innych powodów, jednostronnie tylko wygodnych.

Jak ważnym wydarzeniem w naszym życiu publicznym jest fakt zaciągnięcia tej pożyczki „stabilizacyjnej“, świadczy w końcu ta część umowy, w której Rząd zobowiązuje się do bezzwłocznego przeprowadzenia reformy podatkowej i wydania nowych przepisów co do ustroju i działalności banków prywatnych.

J. Bek.

Walka z analfabetyzmem

W Nr. 41-ym „Samorządu“ podany był projekt ustawy o likwidacji analfabetyzmu w Polsce. Wydanie takiej ustawy mogłoby być dokonane dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej. W niniejszym artykule postaram się uzasadnić, że w razie wejścia w życie takiej ustawy walka z analfabetyzmem wyzwoliłaby te potencjalne siły narodu, które w nas drzemają, że walka ta może być zwycięsko przeprowadzona środkami nam dostępnymi i że bieg akcji likwidowania analfabetyzmu, idąc tempem coraz szybszym, mógłby się zakończyć w okresie 5 — 10 lat.

Przedewszystkiem pamiętać musimy o tem, że zaraźliwymi są nie tylko choroby, nie tylko jakieś czynniki o charakterze ujemnym, zaraźliwymi są i poczynania dodatnie. Pracując dłużej czas jako inspektor szkolny, zauważyłem, że, gdy jedna wieś, czy jedna gmina została pobudzona do budowy szkoły, nigdy to nie pozostawało bez wpływu na inne wsie, na inne gminy. Szczepionka czynu społecznego, zaszczipiona w jednym punkcie powiatu, odzywała się echem w bliższej lub dalszej okolicy, wywoływała szlachetną emulację, co w rezultacie wychodziło ogółowi na dobre. Bywały wypadki, że wsie, ubiegające się o pierwszeństwo budowania u nich szkoły wieloklasowej, przelicytowały się w gotowości dawanania

różnych świadczeń, choć zdawało się, że świadczenia te przerastają siły stron konkurujących. Jakież przedstawia się możliwości szybkiego likwidowania analfabetyzmu w świetle liczb? Celem zorientowania się, ilu ludzi podlegałoby projektowanej ustawie, przeprowadzono imienną rejestrację analfabetów i półanalfabetów w 9-u powiatach województwa Kieleckiego i 2-ach powiatach woj. Warszawskiego. Weźmy dla przykładu powiat Iłżecki. W powiecie tym zarejestrowano w wieku od lat 14 do 21 analfabetów 4224, półanalfabetów 3220, razem 7444, a w wieku od lat 21 do 40 analfabetów 14,034, półanalfabetów 8127, razem 22,161. Ogółem ludzi, którzyby podlegali ustawie, jest tam 29.605. W powiecie Iłżeckim pracuje 273 nauczycieli publicznych szkół powszechnych, odliczmy z nich 10% osób, którychby nie można było użyć do pracy nad zwalczaniem analfabetyzmu, pozostanie nam jeszcze 246 osób. Jeżeli podzielimy liczbę osób, podlegających ustawie o likwidacji analfabetyzmu przez liczbę uczestniczących w akcji nauczycieli, otrzymamy 120 analfabetów na 1 nauczyciela. Jeden nauczyciel może uczyć komplet z 36 osób trzy razy w tygodniu po 2 godziny i w takim razie na te 120 osób nauczyciel ten zużyłby 3 lub 4 sezony zimowe. W jednym sezonie liczbą

godzin lekcyjnych, poświęcona jednemu kompletowi, wynosiłyby:

$2 \text{ godz.} \times 3 \text{ (dni)} \times 4 \text{ (tygodni)} \times 4 \text{ (mies.)} = 96 \text{ g.}$

Za 1 godzinę lekcji nauczyciel pobierałby 2 zł., zatem za 96 godz. pracy nad jednym kompletem wynagrodzenie nauczyciela wynosiłoby 192 zł. Doliczymy jeszcze na koszt oświetlenia 24 zł. a otrzymamy kwotę 216 zł. jako koszt zlikwidowania analfabetyzmu grupy z 36 osób, koszt ten na 1 osobę wynosić będzie 6 zł. Jeżeli w powiecie zarejestrowano 29.605 osób, to koszt ogólny zlikwidowania analfabetyzmu wyniesie 177.630 zł.

Gdyby na likwidację analfabetyzmu w powiecie II-

żeckim sejmik tego powiatu asygnował rocznie 25360 zł. co jestem tego pewien, leży w granicach finansowych jego możliwości, to likwidacja ta mogłaby być przeprowadzona w ciągu 7 lat. Powiaty, któreby nie były w stanie wykładać takich sum na walkę z analfabetyzmem, musiałyby otrzymywać odpowiednie subwencje ze strony rządu. Konieczność zlikwidowania analfabetyzmu w Rzeczypospolitej jest sprawą o tak wielkim znaczeniu dla Państwa, że w budżecie państwowym muszą się na ten cel znaleźć odpowiednie pozycje.

W. Kuropatwiński.

Dookoła spraw samorządowych

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE POBORU SKŁADEK NA POKRYCIE KOSZTÓW LECZENIA.

(H.). Ustawa z dn. 19.III.1925 r. (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 255) zezwoliła gminom w b. Kongresówce pobierać specjalny podatek na pokrycie kosztów leczenia swych ubogich chorych, przyczem postanowiła, iż podatek ten ma być rozkładany „w stosunku do innych podatków gminnych”.

Brak dotychczasowy przepisów wykonawczych do powyższej ustawy, któreby wyjaśniały bliżej zasady wymiaru tego podatku, był powodem, iż z ustawy tej nie wiele gmin dotychczas korzystało.

Dowiadujemy się, iż brak powyższy ma być w najbliższych dniach usunięty. M-stwo Spraw Wewn. przestało już do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw następującej treści rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dn. 19. III. 1925 r.:

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 października 1927 r.

w celu wykonania ustawy z dnia 19 marca 1925 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów, będących stałymi mieszkańcami gmin na obszarze b. Królestwa Kongresowego.

Na podstawie art. 3 ustawy z dn. 19 marca 1925 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów, będących stałymi mieszkańcami gmin na obszarze b. Królestwa Kongresowego (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 255), zarządza się co następuje:

§ 1.

Niedobór, powstały w budżecie gminy wskutek wstawienia do tego budżetu wydatku na pokrycie kosztów leczenia ubogich pomimo wykorzystania wszystkich źródeł dochodowych, powinien być pokryty przez rozłożenie odnośnej kwoty, nieprzekraczającej wysokości wydatku na koszty leczenia ubogich, na płatników podatków gminnych.

Rozkładu sumy kosztów leczenia należy dokonać na podstawie odpowiedniego statutu w formie dodatków do

poszczególnych podatków gminnych, zarówno samoistnych, jak i dodatków do podatków państwowych.

Statut ten podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej, wskazanej w art. art. 36 i 37 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 p. 747), przy odpowiednim zastosowaniu art. art. 38 — 41 tejże ustawy. Wymiar i pobór należności na pokrycie kosztów leczenia ubogich skuteczniają na zasadach, wskazanych w części piątej ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, te władze, które wymierzają i pobierają samoistne podatki gminne oraz dodatki do podatków państwowych, do których ustanowiono dodatki na pokrycie kosztów leczenia ubogich.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych“.

W związku z powyższym opracowało M-stwo Spr. Wewn. następujący projekt okólnika, który w dniach najbliższych zostanie rozestany:

Warszawa, dn. . . . października 1927.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

W sprawie pokrywania przez
gminy kosztów leczenia ubogich.

Do

Pana Wojewody
w Warszawie,
Kielcach,
Lublinie,
Łodzi,
Białymstoku.

Zawiadamiam, że w jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw ogłoszone zostanie rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wewnętrznych do ustawy z dn. 19 marca 1925 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów, będących stałymi mieszkańcami gmin na

obszarze b. Królestwa Kongresowego (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 255).

W związku z tem oznajmiam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu, że rozkład kosztów leczenia wszystkich ubogich danej gminy, bez różnicy wyznania, może być dokonany dopiero wtedy, gdy odnośne wydatki nie mogą być pokryte z ogólnych wpływów gminy; w gminach wiejskich rozkład ten może być dokonany pod warunkiem, iż w pełni został wyczerpany podatek wyrównawczy, a wpływy z niego nie starczą na pokrycie kosztów leczenia.

Rozkład kosztów leczenia powinien być dokonany na podstawie statutu, przyczem zaleca się, ażeby statut ten oparty był w gminach miejskich na zasadach statutu o komunalnym podatku inwestycyjnym; w gminach wiejskich natomiast zalecam rozkładać koszty leczenia ubogich pomiędzy płatników podatku wyrównawczego w formie dodatku do tego podatku.

Z uwagi, że zgodnie z rozporządzeniem wymiar i pobór należności na pokrycie kosztów leczenia ubogich skutecznie mają te władze, które wymierzają i pobierają samoistne podatki gminne oraz dodatki gminne do podatków państwowych, zwracam uwagę na konieczność powiadomienia władz skarbowych o uchwaleniu rozkładu kosztów leczenia w terminie przed wymiarem odnośnych podatków państwowych, gdyż w przeciwnym razie wymiar omawianej należności zostanie skuteczniejszy dopiero przy wymiarze podatków państwowych na następny okres budżetowy.

Powyższe Pan Wojewoda zechce podać do wiadomości zarządom gminnym.

„Minister“.

UPROSZCZENIE W SPRAWIE ZATWIERDZANIA UCHWAŁ ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

(H.). W sprawie powyższej rozesłany został Wojewodom w ostatnich dniach okólnik Pana Ministra Spraw Wewn. z dn. 6. X. 1927 r. Nr. 173 (III. S. F. 5246/27) następującej treści:

„Uchwały, określające wysokość dodatków do podatków i opłat państwowych, powinny zarządy związków komunalnych — w myśl § 1 rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 18.III.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 31, poz. 317) — udzielać do wiadomości organom, powołanym do wymiaru odnośnych danin państwowych przynajmniej na miesiąc

przed rozpoczęciem okresu budżetowego, przyczem — o ile chodzi o uchwały, podlegające zatwierdzeniu władzy nadzorczej, — ma być do zawiadomienia tego dołączony dowód zatwierdzenia tychże uchwał. —

Ponieważ do uchwał podatkowych związków komunalnych, podlegających zatwierdzeniu władzy nadzorczej, powinien być między innymi, dołączony preliminarz budżetowy odnośnego związku, przeto zwykle uchwały tego rodzaju są rozpatrywane przez władzę nadzorczą równocześnie z przedłożonym jej do zatwierdzenia preliminarzem budżetowym.

W konsekwencji jednakże uchwały związków komunalnych o poborze dodatków do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych nie zawsze mogą być właściwym władzom wymiarowym podane do wiadomości w takim terminie, ażeby mogły one być uwzględnione przy wymiarze opłat państwowych. Komplikuje to wymiar tych opłat i opóźnia, jeśli nie udaremnia pobór dodatków przez związki komunalne.

Dla usunięcia tych złych skutków zarządzam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu, ażeby uchwały związków komunalnych, dotyczące dodatków, wymienionych w poprzednim ustępie, zatwierdzane były przez władzę nadzorczą nawet przed otrzymaniem przez nią preliminarzy budżetowych tychże związków, o ile tylko władza nadzorcza stwierdzi, iż dodatki te w tejże wysokości pobierane były przez odnośne związki w poprzednim roku budżetowym, gdy więc stanowią one niejako już normalne, z roku na rok się powtarzające, źródło dochodowe tychże związków.

Taki sam tryb postępowania mogą władze nadzorcze stosować odnośnie do zatwierdzania uchwał w sprawie podwyższenia dodatków komunalnych do państwowego podatku gruntowego w myśl przepisów ustępu drugiego, art. 14, ustawy z dn. 15.VI.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 65, poz. 505), o ile dodatki te wedle podwyższonej normy były już pobierane w latach poprzednich, a władza nadzorcza na podstawie znajomości warunków lokalnych nie będzie miała wątpliwości co do konieczności dalszego poboru tych podwyższonych dodatków.

Powyższe zechcą PP. Wojewodowie podać do wiadomości przewodniczącym wydziałów powiatowych.

Minister

(—) Sławoj Składkowski.“

Samorząd u obcych.

OGRANICZANIE SAMORZĄDU W NIEMCZECH.

(F. B.). Samorząd w Niemczech musiał walczyć z olbrzymimi trudnościami, zanim zdobył sobie uznanie wśród społeczeństwa. Na specjalne podkreślenie zasługuje działalność samorządu niemieckiego podczas wojny. Tylko dzięki niej Niemcy mogły tak długo prowadzić boje na wszystkich frontach. To też po wojnie początkowo

nie ograniczano działalności samorządów, występując się niemi na każdym polu, a konstytucja wejmarska oraz pruska zagwarantowała samorządom prawo do dalszego rozwoju w granicach obowiązujących ustaw.

Zdawałoby się, że samorząd niemiecki, mający za sobą tak świetną przeszłość, będzie się mógł — zgodnie z ustawami konstytucyjnymi — swobodnie rozwijać. W rzeczywistości sprawa przedstawia się zupełnie inaczej, gdyż prawodawstwo późniejsze, biurokracja i organizacje

gospodarcze połączyły się, celem ograniczenia działalności samorządów, co im się w zupełności udało. Wymierzenie tego ciosu nie napotkało na żadne techniczne trudności, gdyż pozbawienie samorządu wydatnych podatków spariżowało odrazu ich działalność. Przed wojną miasta niemieckie czerpały swe dochody w $\frac{2}{3}$ z dodatków do państwowego podatku dochodowego. Po wojnie zmieniono ustawę o tym podatku w ten sposób, że podatek ten pobiera państwo, podziału dokonywują według rozdzielnika kraje związkowe z takim skutkiem, że wpływy z tego źródła pozwalają miastom pokrywać zaledwie $\frac{1}{3}$ swych wydatków. Z drugiej strony wydatki miast niemieckich — głównie na opiekę społeczną *) — wzrosły ogromnie i wymagają 7 lub 8 razy większych dodatków niż przed wojną. Wskutek tego miastom nie pozostało nic innego, jak tylko wykorzystać w całej pełni przysługujące im podatki realne. Natężona śruba podatkowa wywołała z kolei niezadowolenie organizacji gospodarczych, które, dzięki swym wpływom, usiłują jeśli już nie pozbażyć, to przynajmniej mocno zredukować podatek przemysłowy, pobierany przez miasta. Podatek domowo-czynszowy wpływa w przeważnej części do kas państwowych i na podział tego podatku samorządy nie mają żadnego wpływu tak, że niewiadomo, jakimi zasadami kieruje się państwo przy podziale tego podatku.

Tymczasem samorząd obarczono nowymi ciężarami, nie dając mu nowych źródeł podatkowych. Kiedy w 1924 roku samorządy — wskutek niespodziewanego zwiększenia przelewów podatkowych ze strony państwa — przystąpiły do załatwiania niecierpiących zwłoki zadań, nieprzewidzianych w budżecie, zaczęto gwałtownie napadać na rzekomą rozrzutność w gospodarce samorządowej, domagając się obciążenia samorządowi podatków, by w ten sposób rzekomo zmusić je do racjonalnej gospodarki. Czego zaś nie zdążyła zrobić maszyna ustawodawcza, będąca pod wpływami organizacji gospodarczych, tego dokonała biurokracja państwowa, która nie mogła ścierpieć tego, że samorządy mogą mieć własne zapatrywania i że jakiś strażak lub urzędnik magistratu, ma większe pobory, aniżeli urzędnik państwowy, zajmujący równorzędne stanowisko. Dlatego też wprowadzono ustawę o uposażeniach, a dla tej grupy pracowników komunalnych, której odpowiednika niema w administracji państwowej, ministerstwo „zaleciło” stosowanie określonego wynagrodzenia.

Wydatki na opiekę społeczną wynoszą w miastach niemieckich przeszło 35% wydatków zwyczajnych. I w tę dziedzinę polityki komunalnej wkracza państwo, regulując drobniaczkowo wszelkie poczynania w obawie, by samorządy nie prowadziły indywidualnej polityki i by miasta o charakterze rolniczym obowiązywały te same przepisy, co i miasta przemysłowe.

W dziedzinie szkolnictwa spotykamy podobne ograniczenie miast dzięki ustawie o uposażeniach nauczycieli. Na mocy tej ustawy miasto ma ponosić $\frac{1}{3}$ część pobo-

rów nauczycielskich, a $\frac{2}{3}$ państwo. W praktyce jednak nie zawsze stosuje się przepisy powyższej ustawy. W wypadkach, gdy miasto utrzymuje klasę, do której uczęszcza poniżej 60 dzieci, to państwo nie chce ponosić $\frac{2}{3}$ ustawowych poborów nauczyciela, ograniczając swój udział najwyżej do połowy.

Działalność miast w dziedzinie mieszkaniowej zaliczono ostatecznie do poruczonego zakresu działania i wskutek tego urzędy mieszkaniowe podlegają nadzorowi władz państwowych. Taki stan prawny pozwala na odwołanie się od orzeczenia urzędu mieszkaniowego do władzy nadzorczej, a skutek tego jest taki, że władza nadzorcza w 98% odrzuca wniesione zażalenia, gdyż przydziału 2-ch mieszkań 20 osobom, poszukującym mieszkań, nie może skutecznie nawet państwowa władza nadzorcza. Przeważna część podatku domowo-czynszowego, jak już o tem wspomniano, wpływa do funduszków wyrównawczych państwa. Dzięki biurokracji państwowej, sumy przekazywane miastom na budowę nowych domów, wpływają po skończeniu sezonu budowlanego, uniemożliwiając miastom wykonanie projektów budowy nowych domów. W ten sposób zlikwidowanie głodu mieszkaniowego ulega zwłoce nie z winy samorządu, który podczas wojny, a więc w dobie najostrzejszego kryzysu mieszkaniowego, zawsze znajdował wyjście z rozpaczliwej sytuacji.

Po wojnie stworzono kilka nowych ministerstw, jak ministerstwo opieki społecznej i ministerstwo pracy. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że nadzór nad działalnością samorządów sprawuje ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawach, wpływających z poruczonego zakresu działania, ministerstwo skarbu w sprawach podatkowych i uposażeniowych, ministerstwo kolei w sprawach komunikacyjnych (kolejki wązkotorowe), a po wojnie rości sobie prawo do nadzoru ministerstwo opieki społecznej w sprawach opieki społecznej i ministerstwo pracy w sprawie urzędów pracy, to, jak z tego widzimy, sieć nadzoru nad działalnością samorządów wzrosła niesłychanie i samorządy już same nie wiedzą, czy wogóle mogą się czegoś podjąć z własnej inicjatywy.

Z powyższego widzimy, że położenie samorządu niemieckiego nie jest świetne. Pozbawienie samorządów podatków żywotnych, a pozostawienie im podatków nikłych w rodzaju podatku od psów, nakładanie na samorządy nowych ciężarów, wynoszących obecnie 80% wszystkich wydatków samorządowych, domaganie się organizacji gospodarczych, by samorządy zmniejszyły swe wydatki o 20%, co równa się wyrzeczeniu działalności, wpływającej z własnego zakresu działania, upośledzanie kas miejskich i innych instytucji finansowych przez Bank Rzeszy, nagonka prasy przeciw rozrzutności samorządów, oto warunki, w jakich pracują samorządy w Niemczech. Dane powyższe, zaczerpnięte z artykułów dr. Lohmeyera i dr. Haackla, zamieszczonych w kalendarzu samorządowym na 1927 r., wykazują nam, że dla samorządu nadchodzi nowy okres ciężkich prób, z których samorząd, dzięki swej żywotności, musi wyjść zwycięsko. To, co się dzieje w Niemczech, dzieje się równocześnie i w innych państwach na kontynencie europejskim. Stosunki u nas w tej dziedzinie nie różnią się niczem od niemieckich i to do tego stopnia, że, czytając o położeniu samorządu w Niemczech, odnosi się wrażenie, że czyta się o samorządzie w Polsce. Ta sama sieć nadzoru, to samo nakła-

*) Wielkie miasta wydawały w 1913 r. przeciętnie 12,3% na opiekę społeczną, a w 1925 r. — 35,4% budżetu. Ogółem wydatki samorządu na opiekę społeczną wynosiły przed wojną 400.000.000 mk. a w 1925 r. 1 miliard 100 milionów do jednego miljarda 200 milionów mk. (Obliczenie prezesa niemieckiego związku miast).

danie nowych obowiązków bez powiększenia źródeł dochodu, wreszcie ta sama nagonka prasy — zwłaszcza w latach 1924 i 1925 — przeciw rozrzućnej gospodarce samorządów, nagonka, inspirowana przez różne organizacje gospodarcze i polityczne.

Jest jednak mała różnica w stosunkach polskich i niemieckich — to różnica czasu. W Polsce kopuje się z dużą dokładnością ujemne przejawy ustosunkowania się czynników biurokratycznych do samorządu, robi się to

jednak z dużym spóźnieniem, gdy już czas na inne metody. I tak skoro próby ograniczenia żywotności samorządu w ub. latach przez radykalne odcięcie mu dochodów zawiodły, i samorząd zdążył okrzepnąć, znowu dziś słyszymy o projektach, które w Niemczech zdążyły doczekać się potępienia, aczkolwiek ze względów na ich strukturę państwową bardziej są tam celowe niż u nas. Dlatego też samorząd, o ile ma istnieć w rzeczywistości, musi się tym nowym pomysłem zdecydowanie przeciwstawić.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego

W SPRAWIE UMÓW Z FUNDUSZEM BEZROBOCIA.

Biuro wysłało do Wydziałów Powiatowych, które zawarły umowę z Funduszem Bezrobocia, następujące pismo:

Uprzejmie prosimy W.Panów o następujące informacje w sprawie wykonywania Ich umowy z Obwodowym Funduszem Bezrobocia:

1. Czy Wydział Powiatowy uważa za korzystne zawarcie umowy z F. B. z uwagi na scentralizowanie w powiecie akcji pomocy dla bezrobotnych, którą musiałyby wykonać gminy powiatu w drobnych często rozmiarach. Jak wiadomo, z ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wynika przymus dla gmin prowadzenia pewnych czynności, wynikających z tego zabezpieczenia. Również należy tu mieć na uwadze i te korzyści, jakie osiągną zarządy obwodowe F. B., mając do czynienia z jedną zastępczą instytucją na obszarze powiatu i w dodatku powiatową, więc sprawniejszą i bardziej odpowiedzialną od administracji w wielu gminach.

2. Czy wykonywanie umowy jest dla Wydziału Powiatowego uciążliwe, przede wszystkim więc, czy umowne procenty pokrywają koszty prowadzenia objętych przez Wydział Powiatowy czynności. Ma to znaczenie przede wszystkim w wypadkach, gdy powiat musi ponieść pewne ciężary w zastępstwie gmin miejskich, bo te głównie miałyby do czynienia z akcją pomocy dla bezrobotnych, a które w niewielkim stopniu tylko biorą udział w pokrywaniu wydatków powiatowych. Pożądanem byłoby zestawienie cyfrowe, które dałoby ilustrację wydatków na prowadzenie umownej z F. B. akcji i otrzymywanych od F. B. sum tytułem procentów.

3. Czy wykonywanie umowy nie wywołuje takich komplikacji, jak np. nieterminowe wypłacanie przez zarząd obwodowy F. B. należnych Wydziałowi Powiatowemu procentów.

4. Wszelkie inne informacje i uwagi, jakie W.Panowie uznają za wskazane przytoczyć.

Zbieramy powyższe dane z powodu skarg, podnoszonych ze strony niektórych Wydziałów Powiatowych, zwłaszcza z Małopolski, na trudności, wynikające z wykonywania umów z F. B., zawieranych pod pewnym naciskiem ze strony władz nadzorczych. Informacje, dostarczone przez W.Panów, zużytkowane zostaną odpowiednio

przez naszych przedstawicieli w Zarządzie Głównym F. B."

PRZEKAZYWANIE DODATKÓW DO PODATKÓW SPOŻYWCZYCH PRZEZ POLSKI BANK KOMUNALNY.

W styczniu r. b. Biuro wystąpiło do Min. Spraw Wewnętrznych z memorjałem, uzasadniającym korzyści przekazywania przez Ministerstwo dodatków do podatków spożywczych, oraz od spirytusu, przypadających związkom samorządowym, za pośrednictwem Polskiego Banku Komunalnego, nie zaś jak dotąd przez P. K. O.

Biuro wskazywało na dodatnie strony proponowanej zmiany, jak: przysporzenie Bankowi środków obrotowych, które mogą być zużyte na krótkoterminowe pożyczki dla związków samorządowych, ułatwienie wykorzystania kwot dodatków przy regulowaniu stosunków kredytowych i przekazowych z Bankiem Komunalnym, a także i większe oprocentowanie lokat niż to daje P. K. O.

Sprawa ciągnęła się aż do dni ostatnich niezadowolona formalnie, aczkolwiek w tym okresie czasu znaczna ilość związków samorządowych indywidualnie uzyskała od Min. Spraw Wewnętrznych zgodę na przekazywanie im kwot dodatków do podatków spożywczych przez Bank Komunalny.

W d. 12-m b. m. Ministerstwo zawiadomiło Biuro, że nie może zgodzić się na zmianę dotychczasowego systemu przekazywania rzeczonych kwot, nie ma jednak nic przeciwko pośrednictwu Banku Komunalnego w każdym wypadku indywidualnego wystąpienia związków komunalnych ze stosownym wnioskiem.

Na tej podstawie Biuro wystosowało w d. 17 b. m. następujące pismo do Wydziałów Powiatowych.

„Blisko 80 Wydziałów Powiatowych wyraziło życzenie, aby Ministerstwo Spraw Wewn. lokowało w Polskim Banku Komunalnym dochód z dodatków do podatków od spożycia oraz od spirytusu. Uczyniły to przeważnie z powodu zaciągnięcia w tym Banku pożyczek, na spłatę których przeznaczyły właśnie wpływy z tego źródła. Po bliższym zbadaniu przekonaliśmy się, że lokowanie takie byłoby podwójnie korzystne dla samorządów: bezpośrednio i pośrednio przez zwiększenie obrotów P. B. K., który jest własnością samorządów i jedynie dla nich pracuje. Korzyści te w szczególności tak się przedstawiają:

1. P. B. Kom. płaci od wkładów samorządowych większe odsetki, niż płacą Banki państwowe i P. K. O., przyczem P. K. O. oblicza odsetki dopiero po upływie 15 dni od daty wpływu sumy na dane konto, P. B. Kom. zaś oblicza odsetki od dnia następnego po wpływie gotówki;

2. samorzady, które posiadają w P. B. K. rachunki bieżące a/V nie tracą nic na tem, że to P. B. K. zawiadamia je o przekazaniu przez Ministerstwo podatku, a nie P. K. O., gdyż wpływy z podatku zapisywane są na dobro ich rachunku niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o wpływie podatku na konto Banku w P. K. O. — i — jak wyżej pod 1) — są zaraz oprocentowane;

3. koszty przekazywania sum podatków w licznych wypadkach znacznie się zmniejszają skutkiem tego, że P. B. K. korzysta przy przekazywaniu sum przedewszystkiem z usług organizacji finansowych komunalnych, a mianowicie z coraz liczniej obecnie powstających Komunalnych Kas Oszczędności;

4. o ile samorząd korzysta z kredytu krótkoterminowego na rachunku bieżącym, wpływy z podatku zapisuje się na dobro tegoż rachunku i od daty wpływu ustaje bieg procentów na dobro Banku od ziszczonej w ten sposób części długu.

To są korzyści, które dadzą się cyfrowo obliczyć.

Poza tem związki komunalne osiągają korzyści inne. Mianowicie gromadzenie w P. B. K. funduszy na tych czy innych rachunkach, ułatwia samorządom wykonanie licznych ich zleceń przez Bank, a w szczególności regulowanie należności za dostarczane samorządom przez różne firmy handlowe towary, wykup weksli, umiejscowionych w Banku i t. p.

Wreszcie wspomnieć już należy tylko, że przekazywanie podatku za pośrednictwem P. B. K. ułatwia samorządom procedurę przy zaciąganiu tych czy innych kre-

dytów, a w szczególności kredytów krótkoterminowych na rachunku bieżącym otwartego kredytu.

Polski Bank Komunalny jest własnością samorządów, więc nawet korzyści, któreby Bank jako taki osiągał z tej czy innej operacji, z takiej czy innej lokaty, są korzyściami samorządów. Bardzo skromne koszty handlowe P. B. K. wskazują, że poza akcjonariuszami nikt inny z zysków Banku nie korzysta.

Wobec powyższego pozwalamy sobie zwrócić się do Wydziałów Powiatowych z prośbą o rozważenie niniejszego i w razie uznania słuszności naszego poglądu o przesłanie stosownej deklaracji do Ministerstwa Spraw Wewn., której wzór załączamy.

Co do miast i powiatów, które mają swe rachunki bieżące w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu, to sumy przypadające tym samorządom Polski Bank Komunalny będzie przekazywał niezwłocznie do Kom. Banku Kredytowego w Poznaniu na ich rachunek, tembardziej, że Polski Bank Komunalny jest w stałej korespondencji z Komunalnym Bankiem w Poznaniu".

Wzór żądanej przez Ministerstwo uchwały brzmi następująco:

D o
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
za pośrednictwem Pana Wojewody

w

Wydział Powiatowy w (Magistrat
m., Zwierzchność Gminna w.)
niniejszem prosi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o
przekazywanie — aż do odwołania — Polskiemu Bankowi
Komunalnemu w Warszawie kwot, przypadających po-
wiatowemu związkowi komunalnemu (gminie m.)
z tytułu udziału we wpływach z dodatków komunalnych
do państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl.
produkcji i z 80 groszowego dodatku komunalnego do
państwowej opłaty spirytusowej.

Z życia samorządu

100-ny kilometr dróg bitych, zbudowanych przez powiat Częstochowski

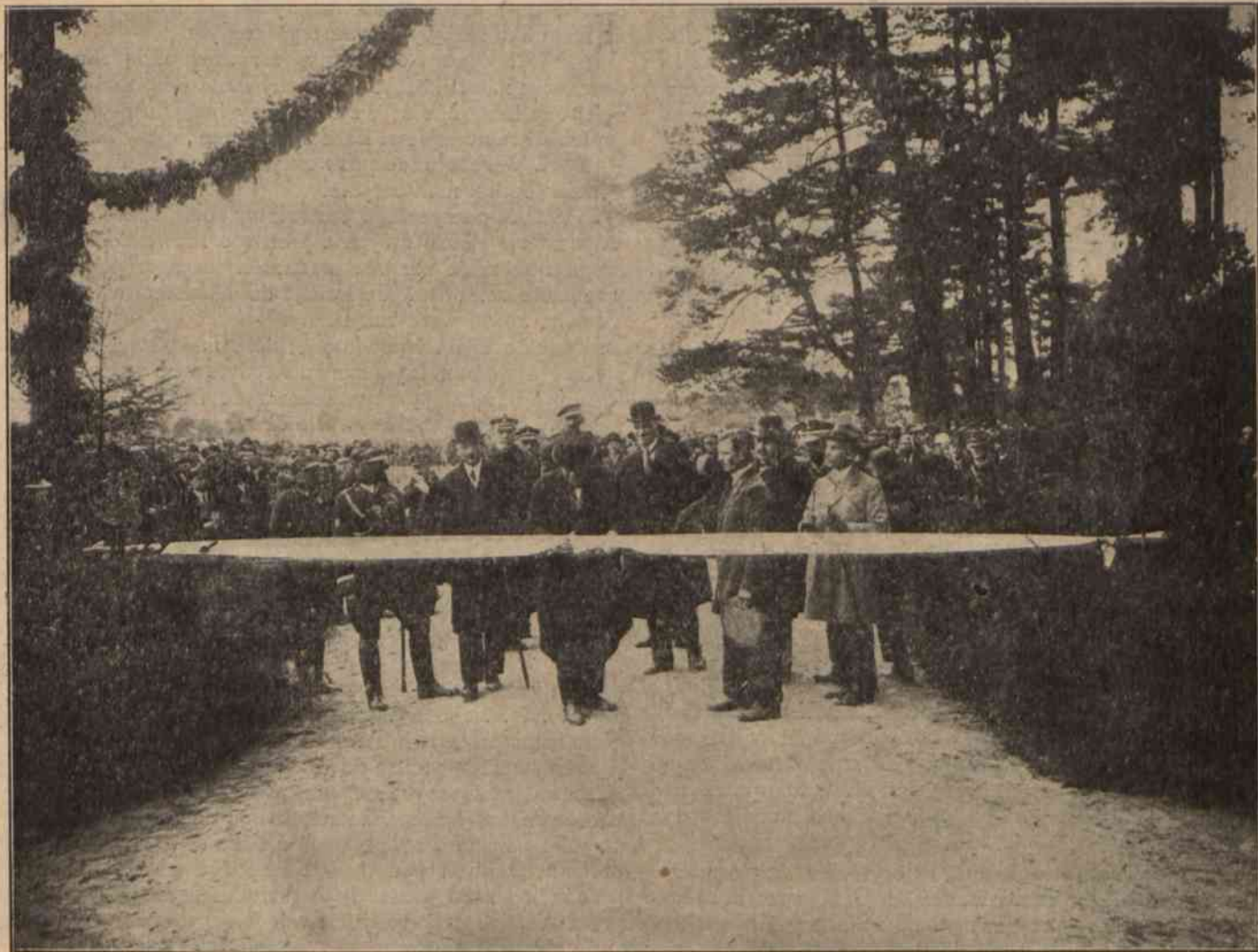
Samorząd powiatu Częstochowskiego obchodził w dn. 2 października podniosłą i rzadką w naszych warunkach uroczystość. Oddawał oto w tym dniu 100-ny kilometr zbudowanych przez siebie dróg bitych. Tak imponujący wynik osiągnięty został głównie siłami powiatowego związku samorządowego, przy wydatnem współdziałaniu gmin wiejskich powiatu.

Słuszną i to bardzo słuszną była myśl uczczenia uroczystością faktu zaokrąglenia do liczby 100 nowozbudowanych już w czasach niepodległości kilometrów szos. Wbrew bowiem oficjalnym i nieoficjalnym twierdzeniom, że społeczeństwo polskie nie stać na duży wysiłek nakładowy w dziedzinie poprawienia środków komunikacji kołowej, oto samorząd jednego powiatu daje żywy przykład, że tak nie jest i że rozwiązanie zagadnienia leży w

umiejętnej organizacji i celowem wyzyskaniu sił społecznych.

Wspaniałą rezultat osiągnięty przez samorząd powiatu Częstochowskiego w dziedzinie dróg nie jest przytem odosobniony. Powiat pracuje skutecznie i na innych polach, jak budowy szkół, oraz budynków użyteczności publicznej, oświaty przedszkolnej, akcji przeciwpożarowej, oraz wielu innych dziedzin. W szeregu aktywnych powiatowych związków samorządowych pow. Częstochowski wyróżnia się wybitnie.

Uroczystość poświęcenia 100-go kilometra drogi bitej i oddania go do użytku połączoną została ze Zjazdem okręgowego związku straży pożarnych, oraz z ćwiczeniami oddziałów przysposobienia wojskowego z powiatu Częstochowskiego. Zjazd i zawody strażackie odbyły się w dn. 1-m października. Okręgowy związek straży o-



Otwarcie 100-nego kilometra szosy, zbudowanej przez Sejmik Częstochowski.
Osoby na 1-ym planie: D-ca 7 dyw. Gen. Dąbkowski, Starosta Olpiński z Będzina, Minister Dobrucki (przecina wstęgę),
Starosta Kühn, Komisarz na m. Częstochowę Gettel.

gniowych liczy 90 straży, które też są przeważnie i oddziałami przysposobienia wojskowego, organizowanymi i prowadzonymi przez powiatowy Komitet W. F. i R. W. W drugim dniu uroczystości t. z. 2-go października wszystkie oddziały przysposobienia wojskowego z powiatu wzięły udział w ćwiczeniach polowych, których zakończeniem było otwarcie nowego 100-go kilometra drogi przez tradycyjne przecięcie wstęgi i przemarsz oddziałów przez otwarty odcinek.

W ćwiczeniach, które odbyły się w okolicy Olsztyna wzięło udział około 2.000 członków przysposobienia wojskowego, ćwiczących w strażach ogniowych, oddziałach szkolnych i strzeleckich. Razem z pomocniczymi oddziałami wojsk regularnych, jak artylerji, wogóle łączności, oddziałów technicznych w ćwiczeniach wzięło udział zgórą 2500 żołnierzy. Ćwiczenia prowadzi generał brygady Dąbkowski.

Zaproszeni goście ulokowani zostali na wyniosłych ruinach zamku w Olsztynie, skąd mieli doskonały widok na manewrujące oddziały. Obecny był Minister Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego Dobrucki, prezes P. Z. U.

W. d-r. Łazowski, naczelnik Gajewicz z Banku Rolnego, starostowie sąsiednich powiatów: Olpiński z Będzina, Pohowski z Miechowa, Kosobudzki z Włoszczowej, radca Jurjew i inż. Sokołowski z Urzędu wojewódzkiego. Komisarz rządowy na m. Częstochowę Goetel, oraz wielu innych zaproszonych,

Ćwiczenia wojskowe zakończone zostały o godz. 12-tej w południe, poczem nastąpiła uroczystość otwarcia nowego kilometra budującej się szosy Częstochowa-Olsztyn-Lelów, tuż obok Olsztyna. Na początku nowego kilometra, w miejscu z którego odejdzie odgałęzienie nowej gminnej drogi bitej, będącej już w przygotowaniu, postawiony został kamień pamiątkowy, spory odłam wapienia, wykopany na trasie szosowej podczas robót ziemnych. Na kamieniu zamieszczony został historyczny aforyzm Marszałka Piłsudskiego — „Idą czasy których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi”.

Pod tem zaś zamieszczone zostało następujące zdanie: — Z powodu ukończenia budowy setnego kilometra drogi bitej przez samorząd powiatu Częstochowskiego w



Kamień pamiątkowy na 100-nym kilometrze drogi.
(Osoby: Komisarz Gettel, Gen. Dąbkowski, Minister Dobrucki, Dyr. Skotnicki, Starosta Kühn).

dziewiątym roku samodzielnego bytu Ojczyzny, kamień ten w dn. 2.X.27 położono.—

Przebieg uroczystości był krótki. Technik drogowy Moszyński złożył raport Ministrowi Dobruckiemu, który potem po krótkim przemówieniu przeciął wstęgę przedgradzającą wejście na nowy odcinek drogi. Po otwartej drodze przedefilowały przed gen. Dąbkowskim i zgromadzonemi gośćmi oddziały przysposobienia wojskowego, odchodząc następnie na rynek w Olsztynie, gdzie uroczystość zakończyły przemówienia i obiad żołnierski.

Podkreślić należy powagę i niemal do przesady doprowadzoną rzeczowość uroczystości. Żadnej pompy, żadnej reklamy i sławienia poszczególnych osób. Uwidoczniony został tylko czyn, aczkolwiek niewątpliwymi są zasługi przede wszystkim niez mordowanego starosty Kühna, oraz jego współpracowników.

Otwarty nowy kilometr drogi nie był zakończeniem sezonu tegorocznego budowlanego. Program budowy na r. b. przewiduje wykończenie jeszcze około 12 kilometrów dróg gminnych, dwu odcinków o łącznej długości 5 klm.

dróg powiatowych, oraz 2 kilometrów budowanych przez spółkę drogową.

O gospodarce drogowej Sejmiku Częstochowskiego pisano już nieraz: tak na łamach „Samorządu”, jak i w „Kalendarzu Samorządowym”, niema więc potrzeby powtarzać obszerniej znanych już szczegółów. Parę słów o organizacji i wynikach tej gospodarki nie zawadzi, gdyż stanowić będą niejako zaokrągleniem niniejszego sprawozdania.

Rozbudowa sieci dróg samorządowych opartą została o 3 czynniki: powiatowy związek komunalny, gminy, oraz spółki drogowe. Akcją całą kieruje samorządowy inżynier drogowy. Wogóle administracja drogami samorządowemi oddzieloną jest od drogowej administracji państwowej. Zarówno gminy, jak i spółka drogowa korzystają z pomocy technicznej inżyniera Wydziału Powiatowego w szerokim stopniu. Umiejętnie rozbudowana i podtrzymywana w gminach wiejskich dążność do zamiany dróg gruntowych na bite, daje duże rezultaty. Ilość nowych dróg bitych gminnych stale wzrasta. Jako mater-

jał na mniej uczęszczanych odcinkach dróg do budowy kory szosowej, używany jest miejscowy twardy wapień zamieniany później w czasie konserwacji w miarę potrzeby na bardziej twarde materiały. Dotychczasowe wyniki w dziedzinie budowy nowych dróg w okresie 1919 — 1927 roku przedstawiają się następująco:



Budynek Urzędu gminnego w Olsztynie, wybudowany w 1927 r.

Drogi powiatowe: 1) Częstochowa — Olsztyn — Lelów, odcinek budowany początkowo przez spółkę, następnie przejęty przez powiat — 17 kłm., 434 m., 2) Częstochowa — Wrzeczycza — Podłęże — 15 kłm. 450 m., 3) Częstochowa — Konopiska — 10 kłm. 900 m., 4) Częstochowa — Cykarzew — Brzeźnica — 12 kłm. 40

m., 5) Parzniechy — Lipie, częściowo powiatowa, częściowo gminna — 5 kłm. 100m.

Drogi budowane przez spółki:

1) Łobodne — Popow — Działoszyce — 4 kłm. 400 m., 2) Wanaty — Poraj — 1 kłm.

Gminy wybudowały 17 odcinków dróg długości od



Tłumy ludności na szczycie ruin zamku w Olsztynie, obserwujące Manewry P. W.

300 metrów do 5 kilometrów o łącznej długości 34 kłm. 407 mtr.

Razem więc wybudowano 100 kłm. 731 metrów do dn. 2-go października 1927 r. Należy tu zaznaczyć, że powiat Częstochowski nie należy do zamożniejszych powiatów, to też imponujący wynik gospodarki samorządowej tem większy budzi szacunek.

R. G.

K o m u n i k a t y

DOKSZTAŁCENIE SANITARNE INŻYNIERÓW.

W dniu 15 listopada r. b. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higjeny w Warszawie drugi kurs dokształcenia sanitarnego dla inżynierów z udziałem sił profesorskich politechniki, uniwersytetu i oficerskiej szkoły sanitarnej.

Program kursu przewiduje prowadzenie wykładów według trzech działów: ogólnego, przyrodniczego i techniczno-sanitarnego. Dział pierwszy obejmuje podstawy inżynierji sanitarnej, zagadnienia higjeny publicznej, planowanie miast i higjenu mieszkań, statystykę i epidemiologję oraz walkę z gruźlicą. Dział drugi — bakterjologję, hydrobiologję i chemję sanitarną. Do działu trzeciego wchodzi hydrologja, osuszenie terenów, wodociągi i kanalizacja (konstrukcja, eksploatacja i organizacja budowy), usuwanie śmieci, higjenu wsi, wentylacja i ogrzewanie, dezynfekcja, dezynsekcja i deratyzacja, higjenu zakładów

użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, kąpieliska, rzemień), chłodnictwo, higjenu przemysłowa i bezpieczeństwo pracy, oświetlenie i walka z dymem.

Na kurs ten przyjmowani będą kandydaci, którzy wykazą się posiadaniem dyplomu inżyniera wyższej szkoły technicznej krajowej lub zagranicznej. Kandydaci nie posiadający tego dyplomu, mogą przesiuchać kurs, jednak bez prawa przystąpienia do egzaminu.

Zapisy przyjmuje Sekretarjat Państwowej Szkoły Higjeny (ul. Chocimska 24) do dnia 1 listopada r. b. Wszelkich wyjaśnień w sprawach kursu udziela kierownik kursu, inżynier Zygmunt Rudolf (M. Spraw Wewn. tel. 23-87). Opłata za kurs wynosi 75 zł. od osoby. Słuchacze w liczbie co najmniej 20 będą mogli korzystać z mieszkanka i całkowitego utrzymania (bursa „Amelin”, ul. Puławska 91).

Kurs ma trwać 5 tygodni, a więc o 2 tygodnie dłużej, niż podobny pierwszy kurs, który zakończył się w

grudniu roku zeszłego i zapoczątkował zainicjowaną przez Państwową Służbę Zdrowia akcję wyszkolenia sanitarnego inżynierów państwowych, samorządowych i z biur instalacyjnych.

Podniesienie stanu sanitarnego kraju zależy w dużym stopniu od pracy inżynierów, to też projektowany kurs został specjalnym okólnikiem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych zalecony Zarządom Związków Komunalnych i zainteresowanym instytucjom.

PAŃSTWOWA SZKOŁA HIGJENY.

Drugi Kurs doksztalcenia sanitarnego dla inżynierów.

Rok szkolny 1927/28.

(od 15 listopada do 21 grudnia 1927 r.)

Kierownik: Inż. Mag. Zygmunt Rudolf.

I. Dział ogólny.

Podstawy inżynierji sanitarnej, godz. 2. Inż. Mag. Z. Rudolf.

Zagadnienia higjeny publicznej, godz. 2. Doc. Dr. W. Bogucki.

Planowanie miast i higjena mieszkań, godz. 6. Inż. Mag. Z. Rudolf.

Nowoczesne prądy w sprawie mieszkaniowej, godz. 2. Prof. T. Tolwiński.

Statystyka i epidemiologia, godz. 5. Dr. M. Kacprzak.

Walka z gruźlicą, godz. 1. Dr. Cz. Wroczyński.

II. Nauki przyrodnicze.

Bakterjologia z demonstracjami, godz. 4. Dr. H. Sparrow.

Hydrobiologia z demonstracjami, godz. 6. Inż. H. Przyłęcki.

Chemja sanitarna z demonstracjami, godz. 6. Inż. A. Szniol.

III. Przedmioty techniczno - sanitarne.

Hydrologja, godz. 5. Prof. K. Pomianowski.

Osuszanie terenów, godz. 5. Prof. Cz. Skotnicki.

Wodociągi i kanalizacja, godz. 6. Prof. J. Radziszewski.

Oczyszczanie wody i ścieków, godz. 12. Inż. A. Szniol.

Dezynfekcja wody, godz. 2. Prof. Sz. Dzierzowski.

Eksploatacja wodociągu i kanalizacji, godz. 2. Inż. Jaszczerowski.

Mleko, godz. 3. Doc. Dr. H. Ruebenbauer.
Usuwanie śmieci, godz. 4. Gen. Inż. E. Kałkowski.
Biologiczna przeróbka śmieci, godz. 1. Inż. H. Przyłęcki.
Oczyszczanie miast, godz. 2. Inż. Mag. Z. Rudolf.
Sanacja osiedli, nieposiadających wodociągu i kanalizacji, godz. 5. Inż. Mag. Z. Rudolf.

Budowa ulic i placów, godz. 3. Inż. M. Heine.
Wentylacja i ogrzewanie, godz. 6. Doc. Inż. F. Bąkowski.
Dezynfekcja i dezynsekcja, godz. 4. Plk. Inż. St. Dobrowolski.

Deratyzacja, godz. 2. Doc. Dr. S. Szulc.

Zakłady użyteczności publicznej.

a) szkoły, godz. 3. Inż. Z. Mączyński.

b) szpitale, godz. 2. Inż. Arch. F. Rakiewicz,

c) kąpieliska, godz. 2. Płk. Inż. St. Dobrowolski,

d) rzeźnie, godz. 2. Vacat.

Chłodnictwo, godz. 3. Prof. B. Stefanowski.

Higjena przemysłowa, godz. 8. Dr. B. Nowakowski.

Bezpieczeństwo pracy, godz. 3. Inż. St. Rodowicz.

Oświetlenie, godz. 2. Inż. K. Gnoiński.

Walka z dymem, godz. 1. Inż. Mag. Z. Rudolf.

Wycieczki:

1. Biuro regulacji miasta Warszawy,

2. Ośrodek Zdrowia w Mokotowie,

3. Stacja przepompowywania ścieków,

4. Stacja pomp rzecznych, ujęcie wody z Wisły i nowe osadniki,

5. Filtry miejskie (oraz laboratorium),

6. Zakład spalania śmieci i zakład dezynfekcyjny,

7. Zakład oczyszczania ścieków przy szkole powszechnej,

8. Rzeźnia miejska na Pradze (stary i nowy budynek),

9. Zakład utylizacyjny,

10. Stacja doświadczalna do badania ścieków na Kaskadzie,

11. Szpitale: Karola i Marji, Dzieciątka Jezusa i inne.

Wykłady odbywać się będą w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny — Chocimska 24, II piętro.

Wycieczki odbywać się będą co drugi dzień, każdorazowo za specjalnem zawiadomieniem Sekretariatu Szkoły.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Kto jest spadkobiercą majątków bezdziedzicznych na obszarze województw wschodnich

Urzędy gminne powiatu Brzeskiego otrzymały przed niedawnym czasem pismo władz administracyjnych, wyjaśniające, że według przepisu art. 408, tom X cz. I Zbioru praw ros. spadki bezdziedziczne stanowią własność Państwa — majątek Skarbu Państwa.

Pismo to zawiera wyczerpujące pouczenie Urzędów Gminnych o czynnościach, jakie należy przedsięwziąć w celu zachowania całości majątków, które w przyszłości mogą stać się bezdziedzicznymi i zarazem zleca bezwzględne przedłożenie wykazów majątków bezdziedzicznych lub mających stać się bezdziedzicznymi, to znaczy opuszczonych.

Wiadomem jest, że na terenie województw wschodnich jest znaczna liczba majątków, należących do nieobecnych właścicieli, którzy wskutek działań wojennych wyemigrowali wraz z rodzinami do Rosji i dotąd nie dają o

sobie znaku życia. Majątki te, w przyszłości bezdziedziczne, przedstawiają, zwłaszcza w miastach, znaczną wartość, to też pomuszona zarządzeniem władz kwestja spadkobrania z majątków bezdziedzicznych, jest nader ważną, — powstaje bowiem pytanie: kto właściwie jest prawnym spadkobiercą — Skarb Państwa, czy też samorząd?

Władze administracyjne pominęły art. 14 przepisów szczególnych, dotyczących spadków bezdziedzicznych po gospodarzach wiejskich (dodatek specjalny do ustaw o stanach, tom IX Zb. praw. ros.) stanowiący, że majątek bezdziedziczny przechodzi na rzecz tej gromady wiejskiej, na terenie której znajduje się, oraz art. 1172-7 tomu X, cz. I Zb. praw. ros. przewidujący, że majątki bezdziedziczne, położone w obrębie miast i pozostałe po właścicielach, nienależących do szlachty dziedzicznej — przechodzą na rzecz miasta.

Obydwa te przepisy z zakresu rosyjskiego prawa cywilnego, stanowiące wyjątek od ogólnej zasady, wyrażonej w art. 408 tomu X, cz. I Zb. praw. ros., bezwzględnie posiadają nadal moc obowiązującą.

Według art. 98 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich o samorządzie gminnym (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21/1919 r., poz. 215), prawa przysługujące włościanom na mocy ich ustroju stanowego, pozostały nienaruszone.

W tłumaczeniu rosyjskiego prawa cywilnego (wydawnictwo b. Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, dokonane staraniem Komitetu Obrony Kresów Wschodnich przez dr. Aleksandra Mogilnickiego) art. 1172-7, jak widać z objaśnienia tłumacza, pominięto jako niezobowiązujący na Ziemach Wschodnich, wobec zmiany stosunków politycznych.

Ze pogląd taki jest niesłuszny, przekonywa treść art. 1 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschod-

nich w przedmiocie prawa cywilnego i postępow. cyw. na obszarach wschodnich (Dz. Urzęd. Z. C. Z. W. Nr. 4/1919 r. poz. 23), którym uchyla się wyłącznie przepisy, ustanawiające ograniczenia prawne, zależne od narodowości i wyznania ludności, zaś art. 1172-7 do tej kategorii przepisów nie może być zaliczony. Wreszcie wszelkie wątpliwości usuwa brzmienie końcowego ustępu art. 4 rozporządzenia Komisarza Generalnego o ustawie miejskiej (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 12/1919 r. poz. 99), według którego ustawy obowiązujące na obszarze, włączonym do gminy miejskiej, zachowują swą moc, dopóki nie zostaną legalnie uchylone.

Z powyższego streszczenia widzimy, że samorządy, tj. gminy miejskie i gromady wiejskie nie powinny rezygnować z przysługujących im praw do majątków bezdziedzicznych.

B. Szperling.

Z GMIN

Z GMINY LETNISKO FALENICA, POW. WARSZAWSKIEGO. Na ostatnim zebraniu członków rady gminy Letnisko Falenica zdawali sprawę ze swej działalności członkowie komisji drogowej i sanitarnej. Dzięki staraniom komitetu budowy szkoły wkrótce będą założone fundamenty pod budowę w Falenicy gmachu siedmioklaszowej szkoły powszechnej z oddziałami równoległymi.

Komisja rewizyjna z ramienia Rady Gminnej, po zbadaniu ksiąg i dokumentów, znalazła wszystko w należytym porządku.

W r. b. gmina przystąpić ma do budowy elektrowni, która dostarczać będzie prądu letnikom od Anina do Świdra.

Nadano brzmienie statutów wzorowych statutom podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, podatku hotelowego i podatku od placów niezabudowanych.

W celu zapewnienia większego bezpieczeństwa mieszkańcom na terenie gminy podjęto starania w starostwie o powiększenie policji.

ZNIESIENIE GMINY LASUŃSKIEJ I ZMIANY GRANIC INNYCH GMIN. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. od 1 października r. b. zniesiona została gmina *Lasuńska*. Część jej włączoną została do gm. *Howeźniańskiej*, część do gminy *Łańskiej*.

Nadto z gm. *Łańskiej* przeniesione zostały miejscowości do gm. *Kleckiej*, a mianowicie: wsie: *Błaczyn I*, *Błaczyn II*, folw. *Błaczyn*, wsie: *Brykowszczyzna* i *Harbunowszczyzna*, folw. *Kiełbasicze*, wieś *Lipka*, folwarki: *Lipka*, *Minkiewiczze*, i *Zylicze*, wieś *Zylicze*; — a do gm. *Snowskiej* miejscowości: os. *Horodnica*, wieś *Jaśkiewiczze*, oraz folw. *Jazowiec* i *Olewszczyzna*.

Z gm. *Kleckiej* włączono do *Snowskiej* osady: *Bykowo*, *Chojniki* i folw. *Markacze*.

Z POSIEDZENIA RADY GMINNEJ W NOWEJ WSI, POW. LUBLINIECKIEGO. Na posiedze-

niu Rady Gminnej, odbytem w dn. 23 ub. m., m. in. omawiano sprawę przebudowy wodociągów. Zwłoka w przebudowie była ze względu na strejk w fabryce rur w *Węgierskiej Górze*. Obecnie rury już nadeszły i roboty postępują szybko naprzód. Pozatem budowa domów dla bezdomnych rozpocznie się z początkiem wiosny, natomiast w roku bieżącym naprawioną będzie ulica *Powstańców*.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W MIKOŁOWIE. Na posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytem dn. 11 b. m., po wzięciu do wiadomości protokołu rewizyjnego *Główniej Kasy Miejskiej* za m. wrzesień r. b., uchwaliła Rada Miejska zakupić grunt pod budowę Państwowego Gimnazjum w wielkości 8 morgów za cenę 40 tysięcy złotych.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ M. WŁODZIMIERZA WOŁYŃSKIEGO. (P. A. T.). Dnia 9-go października r. b. odbyły się ponowne wybory do Rady Miejskiej we *Włodzimierzu* (z następującym ostatecznym wynikiem): Polacy otrzymali 8 mandatów, żydzi 12 m., Ukraińcy 3 m., Rosjanie 1 m.

W głosowaniu wzięło udział 69 proc. uprawnionych. W szczególności głosowało 68 proc. Polaków, 80 proc. żydów i 55 proc. Ukraińców. Pod względem przynależności partyjnej radnych wynik będzie przedstawiał się następująco:

Klub Pracy 1 mandat, Zw. L.-Nar. 1 m., Ch. Dem. 2 m., P. P. S. 2 m., bezpartyjni 1 m., żydzi Poalej Sjon prawica 1 m., Bund 1 m., asymilatorzy 1 m., Sjonisci 5 m., ortodoksi 4 m., Ukraińcy Schrob 3 m., Rosjanie (Zjednoczenie Rosjan) 1 m.

W porównaniu z poprzednimi wyborami Polacy uzyskali o 2 mandaty więcej na niekorzyść żydów, których procent w głosowaniu w ostatecznych wyborach spadł o 10 proc. Sukces Polaków tłumaczy się większym zainteresowaniem wyborcami i połączeniem 6 list w jeden

ogólny związek list. Jeden mandat polski został uzyskany głosami Ukraińców. W liczbie radnych Polaków znajduje się jedna kobieta. Przebieg wyborów był spokojny przy stosunkowo dużym zainteresowaniu.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ M. ŁOMŻY.
(P. A. T.). Wybory dnia 9-go b. m. w Łomży dały wynik następujący:

P. P. S. 2.111 głosów, 6 mandatów, Bund 824 głosy 2 mandaty, Lewica P. P. S. 344 głosy 0 mandatów,

Blok żydowski 2.422 głosy 7 mandatów, Zjednoczona Prawica 3.203 głosy 9 mandatów.

ELEKTROWNIA W SIERADZU. Magistrat m. Sieradza zabiega o uruchomienie elektrowni, której posiadanie wpłynęłoby w sposób poważny na rozwój tego miasta. Do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi wpłynęło już podanie Magistratu m. Sieradza o udzielenie zezwolenia policyjno-technicznego na uruchomienie elektrowni i sieci rozdzielczej na terenie Sieradza.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 18. X. 1927).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 i pół zł.
100 frank. szwajc. = 172,37 — 171,54 zł.
1 funt szterl. = 43,52 — 43,3 zł.
100 frank. franc. = 34,91 — 35,09 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 18. X. 1927 r.: Warszawa:
Zyto kongresowe 39,5 zł. — 38,5 zł.
Pszonica pomorska 00 zł.
Jęczmień na kaszę 40,75 zł.
Owies kongresowy 00 zł.

O Ś W I E T L E N I E M I A S T, G M I N

(vide ogłoszenie firmy „POLMET” na 4 str. okładki).

NABIAŁ.

W dn. 11. X. 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,39 zł. w detalu 0,43 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 48 gr.
Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,4 zł., mleczarskie deserowe II gat. 6,8 zł.; mleczarskie solone 6,4 zł. osekłowe 5,6 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 22 gr. za sztukę.
Śmietana 25% tłuszczu 3,20 zł. za 1 kg.

File bitumowy do krycia dachów i izolacji
Gudronit № 3 do niszczenia w budowlach
grzyba drzewnego

„GUDRONIT“ W. CISZEWSKI

Warszawa, Krakowskie - Przedmieście 17 tel. 11-45.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z pisarzy gminnych pow. Rówieńskiego zapytuje: czy wójt gminy może pozbawić go prawa korzystania z ogrodu owocowego, a pozostawiając jedynie w użytkowaniu warzywny, opierając się na tej okoliczności, że rada gminna, określając wartość tych świadczeń w naturze w uchwale określiła ten obiekt jako „ogród”, nie wymieniła szczegółowo, czy idzie tu o owocowy i warzywny, czy o obydwa.

Odpowiedź: Rada gminna w myśl §18 Rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dn. 30.XII. 1924 r. określa wartość tych świadczeń w naturze, a w myśl pkt. 1 art 22 Rozporz. Kom. Gen. Z. W. z dn. 26. IX. 1919 r. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 21, p. 215) ustala zasady zarządu i sposób użytkowania majątku gminy, a więc ona winna rozstrzygnąć ten spór, uzupełniając swoją poprzednią uchwałę.

2. *Pytanie:* Urząd gminy Romanów, powiatu Włodawskiego zapytuje:

czy Wydział Powiatowy ma prawo zwolnić pisarza gminy z zajmowanego stanowiska, wtedy, gdy rada gminy na protestuje kategorycznie.

Odpowiedź: mianuje i zwalnia urzędników gminnych rada gminna; jedynie nominacja i zwolnienie pisarza wymagają zatwierdzenia Wydziału Powiatowego (art. 7, pkt. d. dekretu z dn. 27. XI. 1918 r. Dz. P. P. P. Nr. 18, p. 48). Z powyższego wynika, że inicjatywa w tym względzie należy do rady gminnej, i ona te sprawy wszczyna, a wymaga to jedynie zatwierdzenia Wydziału. Odwrotny stosunek jest sprzeczny z prawem i w tym zakresie Wydział jest ograniczony w swych prawach i upoważnienia dla niego jako władzy nadzorczej (art. 45 dekretu z dn. 4. II. 1919 r. Dz. P. P. P. Nr. 13, p. 141) w tym zakresie są ograniczone.

3. *Pytanie:* Urząd gminy Narew powiatu Bielskiego zapytuje:

1) czy praktykant biurowy, pobierający uposażenie w wysokości 75% XII grupy płac, ma prawo pobierać dodatek mieszkaniowy i dodatek ekonomiczny;

2) czy wójt zaszerogowany do XI grupy płac ma prawo pobierać dodatek ekonomiczny i mieszkaniowy.

Odpowiedź: 1) z chwilą, gdy określone zostało uposażenie praktykanta w pewnym stosunku do XII grupy

plac, to za podstawę obliczenia tego uposażenia należy przyjąć XII grupę z wszystkimi dodatkami, przywiązanymi do tej grupy, a więc i dodatek mieszk. stanowiący część uposażenia. Odrębną sprawą jest uwzględnienie w danym wypadku pewnych indywidualnych momentów, jak np. stan rodzinny i związany z tem dodatek ekonomiczny i włączenie go do uposażenia i pobieranie przez praktykanta w danym wypadku w wysokości 75% tegoż dodatku, zależy od uchwały Rady Gminnej, gdyż ona może zdecydować, jak należy obliczać uposażenie praktykanta. W wypadku przyznania prawa do pobierania dodatku ekonomicznego, przysługuje również prawo do poboru dodatku mieszkaniowego w stawce jak dla utrzymujących rodziny.

2) o ile Wydział Powiatowy określił pobory wójta w wysokości XI grupy plac, to ma prawo on również pobierać i dodatek ekonomiczny i mieszkaniowy.

4. *Pytanie:* Pomocnik pisarza gminy Siemno zapytuje: jaki szczebel w XII grupie plac przysługuje mu, jeżeli posiada on następujący przebieg służby: 10. XI. 1920 r. do 30. IX. 1925 r. pomocnik pisarza: gminy w 3 gminach, początkowo w XI grupie, a następnie w XII grupie plac (od 1. VII. 1925 r.). Następnie od 1. X. 1925 r. do 1. I. 1927 r. — obowiązkowa służba wojskowa. Od 1. IV. 1927 r. do 1. VI. 1927 r. państwowa służba kontraktowa, zaś od 1. VI. 1927 r. do chwili obecnej — pomocnik pisarza w XII grupie plac.

Odpowiedź: zastosowanie § 23 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30. XII. 1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073) jest możliwe tylko w stosunku do pracowników, którzy byli w służbie w danym związku komunalnym w dn. 31. XII. 1924 r., a nie wobec tych, którzy wstąpili potem (do nich ma zastosowanie art. 7. ustawy z dn. 9. X. 1923 r. (Dz. U. Nr. 116, p. 924)). Obecnie zaliczenie może nastąpić w drodze wyjątku, gdy Rada Gminna zechce zastosować w drodze analogii przepisy art. 64 ustawy z dn. 17. II. 1922 r. (Dz. U. Nr. 21, p. 164). Poprzednia służba, jako trwająca niepełne 6 lat daje prawo do zaliczenia tylko 6 miesięcy i, cofając datę nominacji ostatniej do dn. 1. I. 1927 r., może Pan otrzymać szczebel „b” w dn. 1 lipca 1929 r.

5. *Pytanie:* Urząd gm. Mstyczów zapytuje, czy świadectwo przesiedlenia, względnie świadectwo przyjęcia wydane osobie, przesiedlającej się z jednej gminy do drugiej, podlega opłacie stempłowej.

Odpowiedź: Z art. 154 ustawy o opłatach stempłowych z dn. 1.VII.1926 r. (Dz. Ust. Nr. 98, poz. 570), który mówi tylko o opłatach stempłowych za świadectwa, wydawane przez urzędy państwowe, w związku z art. 140, ustęp 2, powyższej ustawy, który wyraźnie zwalnia od opłat stempłowych podania wnoszone do władz samorządowych, wynika jasno, że świadectwa, o których mowa w pytaniu, są wolne od państw. opłat stempłowych.

Mogą być natomiast od powyższych świadectw pobrane opłaty administracyjne na rzecz gminy, a to na podstawie art. 27 ustawy o fin. kom.

6. *Pytanie:* Magistrat m. Janowa Padlaskiego zapytuje:

1) wedle jakich zasad należy rozłożyć składkę na pokrycie kosztów leczenia ubogich mieszkańców miasta Janowa, aby składka ta równomiernie obciążała wszystkich płatników,

2) kto powinien wypłacić jednorazowy zasiłek pracownikowi, który w dn. 1.X. b. r. na własną prośbę przeniesiony został z Wydziału pow. do Magistratu, t. j. Wydział pow., czy Magistrat.

Odpowiedź: ad 1) Składkę należy rozłożyć wedle tych samych zasad, które obowiązują przy wymiarze podatku inwestycyjnego; obacz zresztą wyjaśnienia, zamieszczone w tej sprawie w dziale „Dookoła spraw sam.” w niniejszym numerze,

ad 2) Wypłacić zasiłek powinien ten związek komunalny, na którego etacie liczył się powyższy pracownik w dn. 1 października b. r.

7. *Pytanie:* Wójt gminy Chocieńczyce zapytuje, czy dla ustalenia wysokości zasadniczego podatku gruntowego należy brać państwowy podatek gruntowy bez podwyżki, wprowadzonej rozp. Prez. R. P. z dn. 12.IV. 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 33, poz. 339), czy też z tą podwyżką.

Odpowiedź: Dostateczną odpowiedź na powyższe pytanie daje § 3 rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 2 maja 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 47, poz. 429). Jeżeliby jednakże przepis ten budził jeszcze wątpliwości, to rozwiewa je w zupełności wyjaśnienie M-stwa Spr. Wewn., zawarte w p. 5 okólnika Nr. 43 w sprawie opłat drogowych, które brzmi: „Przez zasadniczy państwowy pod. grunt. rozumieć należy *wszystko to*, co przypada na poszczególnych płatników tytułem państw. pod. grunt. z wyłączeniem oddzielnego dodatku, przewidzianego w art. 2 ustawy z dn. 15.VI.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 65, poz. 505) i bez uwzględnienia ulg, przewidzianych w art. 3 tejże ustawy”.

8. *Pytanie:* Wójt gm. Potok Górny zapytuje, czy wójtowi, pobierającemu uposażenie wedle XIII grupy uposażeniowej, przysługuje dodatek mieszkaniowy i rodzinny, w danym zaś razie — ile wynosi dodatek mieszkaniowy i ile należy się punktów tytułem dodatku rodzinnego na żonę i czworo dzieci.

Odpowiedź: Należy się zarówno dodatek na mieszkanie, jak i ekonomiczny. Dodatek na mieszkanie wynosi 8 zł. 14 gr. miesięcznie, dodatku zaś ekonomicznego na 5 osób (jeśli dzieci odpowiadają warunkom, wyliczonym w art. 4 ustawy z dn. 9.X. 1923 r., Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924), należy się 220 punktów uposażeniowych.

9. *Pytanie:* p. J. Makarewicz, b. sekretarz gminy Hołynka powiatu Augustowskiego zapytuje: do kogo może złożyć odwołanie od decyzji Ministerstwa Skarbu, odmawiającej mu prawa do emerytury; zdaniem jego ma do niego zastosowanie art. 95 i 28 pkt. a ustawy z dn. 11. XII. 1923 r. (Dz. U. Nr. 6 z r. 1924, p. 46).

Odpowiedź: Zastosowanie wobec pytającego pkt. a art. 28 ustawy byłoby możliwe po zbadaniu przez komisję lekarską stanu zdrowia. W wypadku, gdy to miało miejsce, a Ministerstwo Skarbu odmówiło prawa do emerytury, należy wnieść odwołanie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a to zgodnie z treścią art. 1 i 3 ustawy z dn. 3 sierpnia 1922 r. (ogłoszony tekst w Dz. Ustaw Nr. 68 z r. 1926 r. p. 400).

10. *Pytanie:* pracownik samorządowy województwa Łódzkiego zapytuje:

czy należy mu się, jako pomocnikowi sekretarza gminy dodatek mieszkaniowy, w wypadku, gdy zamieszkuje wraz z ojcem — sekretarzem gminy w jego mieszkaniu służbowym.

Odpowiedź: stosując w drodze analogii przepisy obowiązujące urzędników państwowych — dodatek się nie należy, albowiem nie ma prawa do dodatku członek rodziny funkcjonariusza państwowego, posiadającego mieszkanie służbowe, względnie pobierającego dodatek mieszkaniowy, z chwilą gdy nie prowadzi samodzielnego gospodarstwa, a mieszka wspólnie.

11. *Pytanie:* Sekretarz gminy Kosin zapytuje:

1) jaki szczebel w IX grupie płac winien on otrzymać, o ile służba jego miała przebieg następujący: od 1. IV. 1885 r. do 1. III. 1925 r. z krótkimi przerwami pracował w różnych związkach komunalnych, przeważnie w charakterze sekretarza gminy. W gminie Kosin zatrudniony jest od 1. V. 1925 r. początkowo jako pomocnik, obecnie jako sekretarz gminy,

2) kto ponosi odpowiedzialność za zlikwidowanie gm. kasy poż.-oszczęd. i czy można przypuszczać, że ci, którzy uiszcili swe pożyczki na mocy wyroków sądowych, jeszcze będą musieli pewne sumy wpłacić,

3) czy władze nadzorcze mogą zmusić sekretarza gminy do pełnienia obowiązków rachmistrza kasy pożyczkowooszczędnościowej.

Odpowiedź: 1) w gminie Kosin pracuje sekretarz od dnia 1. V. 1925 r. i z tego powodu nie ma w stosunku do niego zastosowania § 23 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta z dn. 30. XII. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073), który dotyczy pracowników, zatrudnionych w dn. 31. XII. 1924 r. Prawo do wyższego szczebla może w drodze wyjątku przyznać Rada Gminna, stosując w drodze analogii przepisy, obowiązujące w stosunku do urzędników państwowych (art. 64 ustawy z dn. 17. II. 1922 r. Dz. U. Nr. 21, p. 143). W tym wypadku ze względu na to, że najwyżej może być zaliczone 20 lat służby poprzedniej, co daje 6 pełnych trzyleci t. j. 3 lata do szczebla i cofając datę nominacji w gminie Kosin do 1. I. 1925 r. należy przyznać w dn. 1. I. 1928 r. szczebel „c”.

2) o odpowiedzialności sądowej karnej czy cywilnej może być tylko wtedy mowa, gdyby likwidacja została zarządzona bądź przy nadużyciu władzy, bądź w celach zysku, ewent. bez zachowania obowiązujących przepisów — a co do tych szczegółów brak danych w pytaniu; ponadto dziś ze względu na dłuższy wpływ czasu dochodzenie byłoby utrudnione. Drugie zagadnienie t. j. sprawa przerachowania aktywów i passywów przedwojennych gminnych kas pożyczkowooszczędnych, nie jest jeszcze uregulowana; § 23 Rozporządzenia Prezydenta z dn. 30. XII. 1924 r. (Dz. U. Nr. 118, p. 1063) i Rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dn. 29. VI. 1926 r. (Dz. U. Nr. 74, p. 425) zawiera tylko przygotowawcze zarządzenia. W każdym razie przyszły projekt nie będzie mógł kwestjonować wpłat dokonanych na mocy prawomocnych wyroków sądowych,

3) przyjmowanie personelu kasy winno być dokonywane zgodnie z pkt. 7 § 51 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 13. III. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 239). W wypadku, gdy kasa nie może utrzymać swego samodzielnego pracownika, może te funkcje sprawować sekretarz gminy, lecz ze względu na to, że będzie to jego zajęcie uboczne, nie może go do tego zmusić władza nadzorcza; zajęcie to winno być płatne.

12. *Pytanie:* Pom. pis. gm. w Porycku zapytuje, jaki

szczebel uposażenia przysługuje mu w grupie XII po awansie z grupy XIII, szczebel „c”.

Odpowiedź: Należy się w grupie XII szczebel „a”. Uposażenie wskutek tego awansu nie ulegnie żadnej zmianie (szczebel „c” w gr. XIII ma 240 punktów i tyleż punktów liczy szczebel „a” w grupie XII), z wyjątkiem dodatku na mieszkanie, o ile Pan utrzymuje rodzinę.

Zyskuje Pan tyle tylko, że czas, spędzony w szczeblu „c” grupy XIII liczy się do posunięcia do szczebla „b” w grupie XII.

13. *Pytanie:* P. Jadwiga Ziembowa, pom. sekr. gm. Prostyn, zapytuje, czy mężowi jej — nauczycielowi w szkole powsz. należy się za nią dodatek ekonomiczny, a w danym razie — na jakiej podstawie możnaby go żądać.

Odpowiedź: Dodatek ekonomiczny w powyższym wypadku należy się; wynika to bezspornie z art. 4 ustawy z dn. 9. X. 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924), który stanowi, iż dodatek na żonę nie należy się tylko wtedy, jeżeli ona pobiera uposażenie lub zaopatrzenie z instytucji państwowej (a nie samorządowej) albo też jest sądownie separowaną, a na mężu nie ciąży obowiązek alimentacji.

14. *Pytanie:* Jeden z pracowników sam. został zwolniony ze stanowiska pisarza w gminie a — z powodu rzekomo karygodnego zachowania się na weselu. Wytoczne postępowanie sądowo - karne zakończyło się uniewinnieniem. W gminie b został przyjęty na stanowisko pisarza próbnego na podstawie umowy, w której zastrzeżono, że może być zwolniony każdej chwili bez uprzedniego wypowiedzenia i odprawy. Po 7 miesiącach został też zwolniony bez wypowiedzenia — z powołaniem się na przytoczony punkt umowy. Zapytuje:

1) czy może domagać się 3 miesięcznej odprawy w gminie a,

2) jak długo trwa służba próbna i czy pracownik, przyjęty na próbę, może być zwolniony mimo, iż nie było żadnej lustracji, któraby dała podstawę do oceny jego służby próbnej,

3) dokąd należy się zwrócić, aby znaleźć sprawiedliwość, skoro zwolnienie w gminie b nastąpiło li tylko z tego powodu, aby zrobić miejsce innemu, protegowanemu pracownikowi.

Odpowiedź: 1) Odprawa w gminie a należy się, jeśli zwolnienie nastąpiło bez 3 miesięcznego wypowiedzenia naprzód, podstawą bowiem zwolnienia był zarzut o czyn karygodny, co do którego zapadł wyrok uniewinniający.

2) Stosunki służbowe prac. samorz. w b. dziełnicy ros. nie są ustawowo uregulowane, wobec czego kwestja służby próbnej w samorządach nie ma ustawowego oparcia. W niniejszym wypadku jednakże nie można mówić o normalnej służbie próbnej, lecz raczej o sposobie rozwiązania stosunku służbowego, określonym w umowie, przy czym odnośny warunek umowy nie był co do czasu obowiązujący ograniczony, tak że formalnie nie może Pan sobie do gminy b rościć pretensji z powodu zwolnienia bez wypowiedzenia i odprawy.

3) Można wnieść zażalenie do władzy nadzorczej nad gminą, ale wobec warunku umowy co do rozwiązania stosunku służbowego zażalenie to zapewne nie odniesie skutku.

H. i P.

15. *Odpowiedź:* P. A. Grzegorzycy: Z listu Pana wynika, że Rada Gminna powzięła uchwałę o zwolnieniu Pana na podstawie zarzutów o niedbalstwo, czy też przekroczenia w służbie. Zwolnienie umotywowane nie daje możliwości żądania odprawy. Jeżeli uważa Pan, że zarzuty są niesłuszne, to należy odwołać się do Wydziału Powiatowego. Pozostaje też droga sądowa.

16. *Odpowiedź:* P. A. Zawadzkiemu, pom. sekr. gm. w Kleniewie, pow. Płockiego. P. odpowiedzi: „Samorząd” Nr. 18 pyt. 3 cz. 3 i 4 i Nr. 32 pyt. 8 cz. 2.

17. *Odpowiedź:* Magistratowi m. Kaluszyzna. Prosimy zwrócić uwagę na artykuł p. Pachnowskiego w tej sprawie, zamieszczony w Nr. 42 „Samorządu”.

Wydawnictwa nadesłane

Kalendarz Rolnika Polskiego na rok 1928. Nakładem Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, Spółki akcyjnej eksploatacji soli potasowych we Lwowie i Przemysłu superfosfatego w Warszawie, wydany został Kalendarz „Rolnik Polski”.

Na 488 stronach druku rolnik znajdzie wszystko, co może być dla gospodarstwa pożyteczne. Jest tam mowa o uprawie roli i roślin, nawożeniu, hodowli zwierząt domowych, żywieniu ich, jest poradnik weterynaryjny, wiadomości z zakresu ogrodnictwa i t. d.

Na specjalną uwagę zasługuje dział rachunkowości gospodarczej, dzięki której rolnik może prowadzić przez cały rok zapiski gospodarcze. Wszechstronny informator jest nieocenioną kopalnią wszelkich wiadomości, jakie niezbędne są dla rolnika.

Kalendarz urozmaica dużą ilość ciekawych ilustracji ze świata, przynoszących czytelnika w dalekie krainy.

Kalendarz Rolnika Polskiego nabyć można we wszystkich spółdzielniach rolniczo-handlowych, lub też otrzymać pocztą po nadesłaniu 2 złotych pod adresem Centralne Biuro Porad Rolnych fabryk nawozów sztucznych, Warszawa, Widok 3 — 27.

Edw. Nehring. Podręcznik warzywnictwa, (w zarysie). Str. 158, ryc. 22. Nakł. Księgarni Rolniczej w Warszawie. Cena zł. 3.80.

Pod powyższym tytułem ukazała się znanego już szerokim kołom ogrodników autora książeczka, ujmująca krótko całokształt warzywnictwa. W podręczniku tym zarówno ogrodnik-warzywiarz jak i rolnik, uprawiający warzywa, znajdzie wszystkie niezbędne mu informacje i wskazówki, dotyczące ogólnych zasad uprawy i nawożenia warzyw, zakładania inspektów, przechowywania, sprzętu, wysyłki i sprzedaży warzyw oraz szczegółowe wskazówki dotyczące uprawy poszczególnych warzyw. Szczegółowy opis warzyw autor podzielił na 2 rozdziały — opisując oddzielnie i bardziej szczegółowo warzywa częściej uprawiane, a oddzielnie i pokrótce tylko warzywa rzadziej uprawiane.

Bardzo pożytecznym też dodatkiem na końcu książki jest kalendarz robót w ogrodzie warzywnym, który przydać się może zwłaszcza początkującym.

Książka ta niewątpliwie zyska sobie uznanie ze strony praktyków ogrodników i rolników, gdyż z jednej strony nie posiada zbędnego balastu teoretycznego, z drugiej zaś strony nie pomija rzeczy istotnie ważnych dla praktyki warzywniczej.

Będąc napisana jasno i zwięźle, a dostatecznie wyczerpująco, książka E. Nehringa w zupełności odpowiada też wymaganiom, stawianym podręcznikom dla szkół ogrodniczych i rolniczych.

Dr. Marcei Rożański. Uprawa łąk i pastwisk. 1927 r. Str. 86. Nakład Księgarni Rolniczej. (Biblioteka Rolnika Wzorowego Nr. 7). Cena zł. 2.20.

Książeczka poza wstępem składa się z siedmiu rozdziałów. Autor podaje na wstępie opis najważniejszych traw łąkowych i roślin motylkowych, kładąc nacisk na to, iż większość łąk, wskutek niewłaściwej gospodarki, zachwaszcza się łatwo, zmieniając w ten sposób korzystny skład botaniczny na niekorzystny. W następnych rozdziałach autor omawia kolejno te środki, jakimi włada rolnik, aby ów skład botaniczny łąki uczynić korzystnym, oraz podnieść produkcję łąk i pastwisk. Poza naturalnymi warunkami wzrostu roślin, jakie stanowią: gleba i klimat, znaczenie też więc mają odpowiednie meljoracje, nawożenie i pielęgnowanie łąk i pastwisk. W końcu książki autor mówi o odnawianiu, zakładaniu i użytkowaniu łąk i pastwisk.

Autor w formie popularnej daje więc całokształt wiedzy, dotyczącej tej najbardziej u nas zaniedbanej dziedziny upraw. Łąki i pastwiska stanowią 17% obszaru państwa i stanowią, jak wiadomo, podstawę hodowli krów i koni. Można jednak rzec, że uprawa łąk i pastwisk jest u nas traktowana po macoszemu. Przyczyną tego stanu rzeczy jest między innymi brak w naszej literaturze rolniczej odpowiednich wydawnictw, które nietylko w sposób wyczerpujący i nowoczesny traktowałyby zagadnienia uprawy łąk i pastwisk, ale jednocześnie wskazywały na jej wielkie znaczenie w gospodarstwie rolnym.

Książeczka d-ra Rożańskiego, wypełniając w pewnym stopniu lukę tę w naszym piśmiennictwie rolniczym — jest bardzo na czasie i powinna być przeczytana przez każdego rolnika.

Wydawca: „Samorząd”, Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowski.

Pośrednictwo Pracy

WYCHOWAWCZYNI z długoletnią praktyką w samorządowych zakładach wychowawczych i opieki społecznej poszukuje zajęcia. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Warszawa, Świętokrzyska 13, m. 15.

SEKRETARZ GMINNY z wykształceniem 6 klas gimnazjalnych i z kilkoletnią praktyką na tem stanowisku poszukuje posady sekretarza gminy lub pomocnika sekretarza. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Warszawa, Świętokrzyska 13, m. 15.

POMOCNIK SEKRETARZA GMINNEGO z długoletnią praktyką na tem stanowisku, absolwent wojewódzkiego kursu dla rachmistrzów i kierowników gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, poszukuje posady w samorządzie. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Warszawa, Świętokrzyska 13, m. 15.

AKUSZERKA Gadasłówna Marzanna z ukończonym rocznym kursem Magistratu m. Warszawy dla akuszerki i praktyką

w klinice położniczej m. Warszawy poszukuje stałego zajęcia w szpitalu samorządowym, lub jako akuszerka gminna. Wiadomość w Redakcji „Samorządu”.

O P T Y K St. R U D Z K I

byli współpracownik firm: JÓZEF WIŚNIEWSKI
w Warszawie i CARL SEPTER w Kijowie

Nowy-Świat 40, telef. 260-41

w podwórzku kina „PAN”.

Wykonywa szkła: Spheryczne i kombinowane, ściśle w/g przepisów Pp. Lekarzy; robota solidna po cenach niskich i terminowa.

WZOROWA DLA BIUR

maszyna do pisania

REMINGTON No 12



„Idealne uderzenie“, oraz doskonała i trwała konstrukcja tej maszyny zjednały jej wszechświatowe uznanie piszących.

Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

Warszawa — Hotel Bristol

Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk.

Magistrat pow. miasta SŁUPCY, woj. Łódzkiego,
ogłasza

KONKURS

na stanowisko **burmistrza miasta SŁUPCY.**

Do stanowiska przywiązane są pobory, jakie w myśl rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 30/XII.24 r. (Dz. Ustaw Nr. 118 poz. 1073) przy liczbie ponad 6000 mieszkańców obowiązuje. Od kandydata wymaga się znajomości ustawodawstwa samorządowego. Termin składania podań do dnia 31 października r. b.

Do podania należy dołączyć:

- a) świadectwo obywatelstwa polskiego;
- b) „ moralności;
- c) „ z ukończenia nauk;
- d) „ z poprzednich prac;
- e) „ życiorys i referencje dwu osób.

Podania nieuwzględnione będą pozostawione bez odpowiedzi

Vice-Burmistrz

(—) St. Węgliński.

MAGISTRAT MIASTA OTWOCKA

ogłasza

KONKURS

na stanowiska **2 pracowników biurowych.**

Od kandydatów wymagana jest gruntowna znajomość kasowości i biurowości komunalnej.

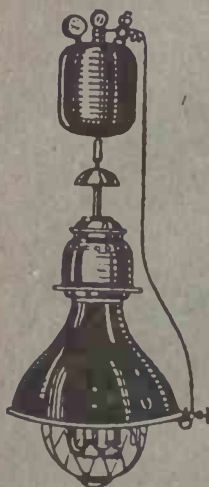
Do stanowisk powyższych przywiązane są pobory według X i XI grupy płac urzędników państwowych plus 15% dodatek komunalny.

Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw i przebytej służby należy przesyłać do Magistratu m. Otwocka do dnia 28 października 1927 r.

Burmistrz

(—) Górzyński.

czas. 13458/9/43



OŚWIETLENIE MIAST, GMIN

i PRZEDSIĘBIORSTW

NAJTAŃSZE
i NAJEKONOMICZNIEJSZE
ZA POMOCĄ

LAMP-LATARŃ NAFTOWO-ŻAROWYCH

oryg. ang. syst. KITSONA

DO OŚWIETLENIA PLACÓW, ULIC etc.: 500—1000 św.;
DOMÓW: 100 — 200 świec.

MILJON W UŻYCIU

ZŁOTY MEDAL NA WYSTAWIE GOSP. W RZYMIĘ (1927)

Dogodne warunki dla samorządów

„POLMET“ S. A., BIURO SPRZEDAŻY W WARSZAWIE,

PL. DĄBROWSKIEGO 2, TEL. 123-99.

NILS BARRÉN

SP. Z O. O.

WARSZAWA, KOPERNIKA 13 TEL. 52-05.

WSZELKIE MASZyny DROGOWE

Nagrodzone złotym medalem na Targach Wschodnich
we Lwowie w r. 1926.

RÓWNACZE motorowe „Bitwargen”, WALCE motorowe,
DRAPACZE, ŁAMACZE do kamieni PŁUGI śniegowe,
Maszyny do asfaltowania, TRAKTORY Fordsona, CIĄ-
GACZE gąsienicowe do Fordsona i t. d.

DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE i OZDOBNE.
W celu nabycia pięknych drzewek i krzewów owoco-
wych i ozdobnych, jak również wyborowych nasion
warzywnych, kwiatowych i pastewnych oraz narzędzi
ogrodniczych, radzimy zwrócić się do najstarszych
Zakładów Ogrodniczych C. ULRICH, istniejących od
roku 1805 w Warszawie przy ulicy Ceglanej 11, dom
własny. Filja składu nasion i narzędzi — ul. Sienkie-
wicza 11, dom własny. Cenniki na żądanie.

WAPNO piechocińskie, marmurowe, niegaszone i hydrauliczne, CEMENT, GIPS „Scipio”, SZAMOTY „Klepacki.”
CEGLA, ETERNIT, TRZCINA, PAPA, POSADZKA, LEPNIK
„Duroxyl”. STUDZIENKI „OMS”, poleca wyłączne przed-
stawicielstwo fabryk

INŻ. JAN PĘDZICH

WARSZAWA, Zielna 30. Tel. 108-70.



POLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH — LAMP NAFTOWO-ŻAROWYCH i GAZOWYCH

PIOTRA ULBRYCHA

TELEFON 13-10

WARSZAWA

ŻYTNIA № 20

KONTO CZEKOWE: W BANKU ZACHODNIM W WARSZAWIE.

„PERTROMAX POLSKI” o sile 600 do
800 świec. System lampy najekonomiczniejszy,
1 kg. nafty spala od 6 do 7 godz.

Obsługa przy niej prosta, zupełne bezpie-
czeństwo. Lampa w użyciu może służyć do
oświetlania fabryk, ulic, placów, ogrodów i t. d.

CENA KONKURENCYJNA.
Materiał pierwszorzędny. Części zamienne
na składzie.

Fabryka wydaje roczną gwarancję na części
do lamp, oprócz siatek żarowych, kloszy
i mundsztuków karborundowych

Upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych Wydział Agrarno-Parcelacyjny Banku Ziemiańskiego

ADRES CENTRALI: Warszawa, Mazowiecka 13, róg Kredytowej.

Przedstawiciele: Płock, Radomsko, Kielce, Lublin, Kalisz przy Oddziale Banku Ziemiańskiego,
Poznań, ul. Sewer. Mielżyńskiego 5, Brześć n/B. ul. Piotrowska 3, Nieśwież ul. Syrokomli 1, Wilno
ul. Mickiewicza 8, Równe ul. Szkolna 15, Oddział Lwów ul. Romanowicza 3.

Posiada do sprzedania różnej wielkości kolonje w szeregu majątków województw centralnych i kre-
sowych, obejmujące stosownie do miejscowych warunków odpowiednią ilość użytków rolnych.

Wyjednywa dla nabywców długoterminowe kredyty w Państwowym Banku Rolnym.

Wysyła nowe szczegółowe opisy parcelowanych majątków odwrotną pocztą na pierwsze żądanie.